

2. POSIEDZENIA KOMISJI BADAŃ NAD ANTYKIEM CHRZEŚCIJAŃSKIM W ROKU AKADEMICKIM 2011/2012

W roku akademickim 2011/2012 miało miejsce 8 posiedzeń Komisji Badań nad Antykiem Chrześcijańskim; miały one zasięg krajowy. Zgodnie z wieloletnią tradycją, odbywały się w każdy trzeci czwartek miesiąca o godz. 18.00. Ich uczestnicy spotykali się w Collegium Norwidianum w sali 208.

Pierwsze posiedzenie, które odbyło się 27 X, zgromadziło 21 osób, a przewodniczył mu ks. prof. dr hab. Stanisław Longosz. Dnia tego zostały przedstawione sprawozdania uczestników dwóch międzynarodowych kongresów: prof. dr hab. Piotra Kochanka (KUL) i ks. dr Marcina Wysockiego (KUL). Jako pierwszy wystąpił prof. P. Kochanek, który zdał relację z **XXII Międzynarodowego Kongresu Studiów Bizantyńskich w Sofii: 22-27 VIII 2011** (publikowane w: VoxP 31: 2011, t. 56, 942-951). Prelegent na wstępie krótko omówił historię kongresów, których początki sięgają 1924 r., kiedy to 14-20 kwietnia w Bukareszcie odbył się pierwszy z nich. Następnie przeszedł do relacji z Kongresu XXII, który miał miejsce 22-27 VIII 2011 w gmachu głównym Uniwersytetu Sofijskiego im. św. Klemensa Ochrydzkiego. Charakteryzując jego uczestników, Prelegent stwierdził, iż wzięło w nim udział 1106 osób, reprezentujących 46 krajów, zaś najliczniejsze reprezentacje stanowiły ekipy Grecji (175 osób), Bułgarii (130) i Rosji (94). Następnie przedstawił strukturę Kongresu: posiedzenia odbywały się w 7 sesjach plenarnych, poprzedzonych „sesją otwierającą” i przy „okrągłych stołach”, których było 39, zaś językiem dominującym był język angielski. Charakteryzując tematykę, zwrócił uwagę na 7 grup tematycznych sesji plenarnych, w których omawiano: (1) oddziaływanie kultury bizantyńskiej, (2) fenomen góry Atos, (3) znaczenie miasta (4) rozumienie wolności i jej granic, (5) rolę morza w handlu, (6) rozumienie sacrum w teologii i sztuce, (7) perspektywy bizantynistyki. Ostatnią kwestią na jaką zwrócił uwagę prof. P. Kochanek było uczestnictwo Polaków. Powiedział, iż było 38 reprezentantów (4 z ośrodków zagranicznych) oraz 35 wystąpień: w sesji plenarnej – 1, w posiedzeniach „okrągłych stołów” – 12 i w kategorii „wolnych komunikatów” – 22. Dane te – podsumował Prelegent – uplasowały nas w średniej statystycznej. Ks. dr M. Wysocki (KUL) natomiast mówił o swoich wrażeniach z **XVI Międzynarodowego Kongresu Patrystycznego w Oksfordzie: 8-12 VIII 2011** (zob. jw., s. 938-942). Na wstępie podał kilka danych statystycznych: było 900 uczestników, w tym 12 Polaków (z kraju przyjechali poza ks. M. Starowieyskim, wielokrotnym uczestnikiem kongresów oksfordzkich, ks. A. Jasiewicz, M. Jankowiak, D. Kurek-Chomycz, ks. M. Mejnzer, ks. L. Misiarczyk, R. Toczko, R. Wiśniewski, ks. M. Wysocki i W. Witkowiak zaś z Francji: ks. P. Paciorek i ks. J. Grzywaczewski), 18 wykładów plenarnych, 474 komunikatów, 60 warsztatów. Wszystkie spotkania – powiedział – odbywały się w Examination School, zaś wykłady: inauguracyjny (Guy Stroumsa: *Athens, Jerusalem, Mecca, the patristic crucible of the Abrahamic religions*) i zamykający Kongres (Averil Cameron: *Can Christians do dialogue?*) został wygłoszony w kościele uniwersyteckim St. Mary the Virgin. Prelegent podkreślił, iż szczególnie cenne były mniej oficjalne spotkania, dające możliwość prywatnych rozmów z badaczami z różnych ośrodków naukowych na świecie. Na koniec poinformował, iż podczas Kongresu odbyło się również posiedzenie członków ALEF, na którym wybrano nowe

władze. Po tych dwóch wystąpieniach, głos zabrał prof. S. Longosz, który odnosząc się przede wszystkim do relacji ks. M. Wysockiego zauważył m.in., iż dawniej na kongresach oksfordzkich dopuszczalne były wszystkie języki kongresowe, podczas gdy obecnie językiem wiodącym jest angielski.

Drugie posiedzenie odbyło się 17 XI, zaś prelekcję, której wysłuchało 17 osób wygłosił dr Stanisław Ducin (UMCS). Przedstawił on temat: *Miles – homicida? Moralność a obowiązek w perspektywie żołnierza rzymskiego*. Zebraniu – na prośbę ks. prof. S. Longosza – przewodniczył prof. dr. hab. Dariusz Słapek (UMCS). Zaczynając swoje wystąpienie, S. Ducin powiedział, iż w badaniach nad stanem rzymskiego żołnierza rzadko uwzględnia się aspekt moralny, a jest to przecież zagadnienie bardzo ważne, gdyż żołnierzy poza obowiązkiem walki obowiązywały ściśle określone prawa. Stanowiły je: obowiązek wierności swoim dowódcom (cieszyli się oni często prawdziwym autorytetem, jak pokazuje to przykład obu Scypionów) oraz prawo do uczestnictwa w podziale łupów wojennych, co nie było zwykłym zaborem mienia lecz nagrodą za udział w walce; zwrócił uwagę, iż źródła nie oceniają tego negatywnie lecz traktują jako naturalną konsekwencję zwycięstwa, choć obecnie niektórzy badacza uważają to za przejaw bandytyzm. Według Prelegenta, prawdziwy problem nie stanowili jednak żołnierze, będący w armii, lecz weterani, którzy nie byli dobrze przygotowani do życia w cywilu, dlatego robili to, co potrafili – zabijali i grabili. Następnie dr S. Ducin poruszył jeszcze cztery kwestie: (1) dezercji, która – według niektórych – sięgać miała aż 40%, choć, jak podkreślił, statystyka ta nie znajduje potwierdzenia w źródłach; (2) stosunku do ludności podbitej – od bardzo brutalnego (np. podczas zdobycia Nowej Kartaginy, według opisu Polibisza) do łagodniejszego (przykład Marka Furiusza Kamillusa); (3) stosunku do państwa; (4) życia rodzinnego (do 197 r. istniał zakaz zawierania małżeństw; żołnierze legalizowali swoje związki po ukończeniu służby wojskowej). Po wykładzie głos zabrał prof. D. Słapek, który stwierdził, iż wypowiedź Prelegenta stanowi jedną z niewielu prób systematycznego ujęcia problemu. Z kolei dr Anna Zmorzanka (KUL) zapytała o status potomstwa zrodzonego z nieformalnego związku żołnierza. Natomiast dr Maciej Rajewski (UMCS) zauważył, że w referacie przeciwstawione zostały moralność i powinność, gdy tymczasem można je było pogodzić. Odpowiadając na ten głos, Prelegent stwierdził, iż przykład działalności Cycerona w Cylicji pokazuje, że konflikt taki często jednak istniał.

Trzecie posiedzenie miało miejsce 16 XII i zgromadziło 21 uczestników. Wysłuchali oni wykładu dr Wojciecha Bejdy (Lublin) nt. *Rzeź niewiniątek z perspektywy historyka okresu Drugiej Świątyni*. Punktem wyjścia wystąpienia była – znajdująca się w Ewangelii Dzieciństwa (Mt 2,16-18) – informacja o rzezi niewiniątek, dokonana w Betlejem na rozkaz Heroda. Prelegent postawił pytanie: czy przedstawione tam wydarzenia faktycznie miały miejsce? Do tych wątpliwości uprawnia – jak powiedział – brak informacji o nich w tekstach historycznych z tamtego okresu (np. u Józefa Flawiusza), zaś przedstawiona przez neoplatońskiego filozofa Makrobiusza w *Saturnaliach* wypowiedź (*„Dowiedziawszy się, że pośród małych dzieci, które kazał w Syrii zamordować Herod ...”*) pochodzi z czasów późniejszych. Jeśli zatem rzezi chłopców nie było, to jak należałoby traktować przekaz Mateusza? Dr W. Bejda, powołując się na opinię badaczy, stwierdził, iż może on być – modelowanym na przekazach starotestamentowych – „przełożeniem” historii Mojżesza (Wj 1,15-16; 2,1 nn). Z drugiej jednak strony może tutaj chodzić o mało znany fakt (i to o wymiarze

lokalnym) z życia Jezusa. W konkluzji Prelegent stwierdził, że on sam uważa, iż rzeź niewiniątek mogła mieć miejsce. Po referacie pierwszy zabrał głos ks. prof. S. Longosz, który zauważył (powołując się na artykuł P.L. Maiera – *Herod and the Infants of Bethlehem*), że większość biblistów uznaje przekaz o rzezi za fałszywy. Po nim wystąpił ks. prof. Antoni Paciorek – biblista (KUL), który zauważył, że Ewangelia Dzieciństwa została napisana przez bliżej nieznanego autora jako midrasz hagadyczny o charakterze chrystologicznym, jednakże bardzo trudno jest ocenić jego wartość historyczną, bowiem nie ma żadnego dokumentu, który potwierdzałby lub zaprzeczał istnienie takiego faktu, z drugiej jednak strony – dodał – należałoby zastanowić się nad wątkiem ucieczki do Egiptu i zapytać: dlaczego była ona konieczna?. Z kolei dr Maciej Rajewski (UMCS) zauważył, iż rzeź niewiniątek wpisała się „w całą logikę działania Heroda”, zaś dr A. Zmorzanka (KUL) dodała, iż podobnego argumentu użył J. Homerski, stwierdzając, iż za historycznością rzezi przemawia 10 ostatnich lat rządów Heroda; natomiast dr S. Ducin (UMCS) dopowiedział, iż niektórzy badacze podejrzewają Heroda o chorobę psychiczną. Prof. D. Słapek (UMCS) dodał, iż rzeź niewiniątek z punktu historycznego jest mało istotna, natomiast z punktu teologicznego jest bardzo ważna. Na koniec podniesiono kwestię liczby zmordowanych chłopców: ks. S. Longosz zwrócił uwagę, iż według tradycji ormiańskiej zginęło ich aż 144000, zaś według współczesnych badaczy mogło ich być od 20 do 25. Na zakończenie spotkania ks. prof. S. Longosz, przewodniczący zebraniu, złożył wszystkim zebrany życzenia świąteczne i noworoczne.

Czwarte posiedzenie, które odbyło się 19 I, stanowiło zarazem pierwsze spotkanie Komisji w nowym 2012 r. roku. Uczestniczyło w nim 17 osób. Prelegentem był ks. dr Grzegorz Baran (KUL), który przedstawił temat: ***Na styku kultur: Centon Proby – historia biblijna opowiedziana słowami Wergiliusza***. Na początku wyjaśnił, iż centon (od łac. *cento* – płaszcz uszyty z kawałków) był to poematem skomponowanym z cytatów z utworów znanych poetów (definicję podał Izydor z Sewilli). Ks. G. Baran podkreślił, iż gatunek ten oceniany był negatywnie, zaś do najbardziej znanych należały homerocentony i wergilocentony; w Rzymie układano je nadto z utworów Owidiusza i Lukana. Zwrócił też uwagę, że centony były bardzo popularne w renesansie i w okresie baroku, a w XX w. stosowane były m.in. przez dadaistów. Następnie przedstawił postać Walerii Faltonii Proby, chrześcijańskiej poetki pochodzącej z rodziny pogańskiej. O jej życiu – jak zauważył – wiemy niewiele. Udało się ustalić, iż urodziła się ok. 322 r., zaś zmarła ok. 370 r.; pochodziła z senatorskiej rodziny Probusów, a jej mąż i synowie również piastowali wysokie urzędy państwowe; wiadomo też, że gdy wychodziła za mąż, nie była jeszcze chrześcijanką. Była autorką dwóch dzieł: poematu historycznego, który nie zachował się (o jego istnieniu pisze sama poetka) i centonu, zachowanego w całości, który został napisany ok. 360 lub 365 r. Prelegent zauważył, iż dzieło Proby różnie było oceniane: krytykował je Hieronim, natomiast Izydor z Sewilli (który potwierdza też autorstwo Proby) chwalił. Następnie ks. G. Baran omówił poemat, który – jak zauważył – poetka skomponowała przy pomocy 694 heksametrów wziętych z Wergiliusza. Wyróżnił trzy części: (1) wstęp (prawdopodobnie nie wyszedł spod pióra poetki), (2) tekst właściwy, którego treść zaczerpnięta została ze Starego i Nowego Testamentu i (3) inwokację. Tematem utworu – jak powiedział – są: biblijne stworzenie świata, grzech pierwotny, potop oraz życie Jezusa. Na koniec Prelegent przedstawił krytykę dzieła z punktu teologicznego, zauważając, iż autorce trudno było słowami Wergiliusza

odać niektóre pojęcia (np. raj, czy krzyża Chrystusa). W dyskusji udział wzięli: ks. dr Grzegorz Wójcik (Rzeszów), ks. prof. Mariusz Szram (KUL) i prof. Bożena Wronikowska (KUL). Pytali m.in., czy Proba wprowadziła jakieś swoje wyrażenia; Prelegent odpowiedział, iż posługiwała się wyłącznie sformułowaniami Wergilego. Dyskutanci zastanawiali się też dlaczego chrześcijanie pisali centony? Sami zasugerowali, iż być może chodziło o to, by utwory trafiały również do pogan.

Piąte posiedzenie odbyło się 16 II. Przybyły na nie 43 osoby, które wysłuchały wykładu ks. prof. dr hab. Marka Starowieyskiego. Gościa powitał i posiedzeniu przewodniczył ks. prof. S. Longosz, który zauważył, iż prezentowany wykład pt. *Zwierzęta w literaturze patrystycznej* podejmuje temat bardzo aktualny; zaważył nadto, że człowiek starożytny żył bardzo blisko zwierząt, które służyły mu, ale były też dla niego zagrożeniem. Sam Prelegent na wstępie zwrócił uwagę, iż podstawowym źródłem dla pisarzy chrześcijańskich była Biblia, która dużo mówi o zwierzętach; z tekstów biblijnych najważniejszy jest opis stworzenia z Księgi Rodzaju, według którego, zwierzę stanowiło element bożego planu: zostało bowiem stworzone tak samo jak człowiek, miało mu służyć i żyć z nim zgodnie; tak było aż do grzechu pierworodnego, który stanowił katastrofę również dla zwierzęcia: stało się ono dzikie i złe. Następnie Ks. M. Starowieyski zauważył, iż zwierzę pełniło w Biblii wieloraką funkcję: świadczyło o wspaniałości stworzenia – np. w Psalmie 104 (103), było też nośnikiem treści teologicznych (np. Baranek, Kozioł ofiarny). Kolejną grupę utworów, jakie omówił, stanowiły apokryfy Starego i Nowego Testamentu, martyrologie, żywoty świętych, pustelników i mnichów. Z apokryfów starotestamentowych wyróżnił *Księgę Henocha* z jego symboliką zwierzęcą (np. orła oraz poszczególnych zwierząt w przedstawionej tam historii świata), z nowotestamentowych Ewangelie wskazał na te, które przedstawiają noc Bożego narodzenia („gdy całe stworzenie zastyga w bezruchu”). Omawiając martyrologia i żywoty, zwrócił uwagę na motyw cudów dokonywanych nad zwierzętami, które wobec świętości człowieka tracą swoją dzikość (np. w *Historii kościelnej* Euzbiusza zwierzę nie tylko nie czyni krzywdy męczennikom, ale nawet broni ich; choć staje się też znakiem działalności szatana przeciwko chrześcijanom), żyją z nim przyjaźnie i pomagają (np. w opowiadaniach o mnichach iroszkockich). Na koniec Prelegent zwrócił uwagę na heksameryony oraz na poezję IV i V w., w których pojawiają się opisy stworzenia zwierząt oraz na symbolikę zwierzęcą w poezji religijnej wczesnego średniowiecza (np. słowik jako Chrystus cierpiący); wspomniał też o egzemplach i bestiariach. Po prelekcji nastąpiła dyskusja. Dr Marcin Gabski (KUL) zapytał, czy w literaturze patrystycznej jest mowa o koniu; w odpowiedzi ks. M. Starowieyski podał przykład z *Żywotu św. Kolumbana* oraz z *Moralioń* Grzegorza Wielkiego. Następnie głos zabrał prof. D. Słapek (UMCS), który zauważył, iż w pogańskiej literaturze łacińskiej bardzo mocno akcentowany jest stosunek zależności zwierzęcia. Problem ten podjął dr Maciej Jońca (KUL); powiedział, iż w literaturze starożytnej nie było żadnych wzmianek na temat praw zwierząt. W tym kontekście padło też pytanie (ks. A. Wilczyński), jak należałoby traktować ofiary ze zwierząt w Starym Testamencie? Prelegent odpowiedział, iż stanowiły one substytut człowieka. Na koniec ks. S. Longosz zapytał, czy Ojcowie Kościoła wykorzystywali egzemplaria? Prelegent stwierdził, że nie, gdyż zbiory takie pojawiły się dopiero we wczesnym średniowieczu.

Prelegentem szóstego posiedzenia (15 III), w którym uczestniczyły 22 osoby, był ks. prof. dr hab. Augustyn Eckmann, tematem zaś jego wystąpienia było zagadnienie:

„Zstąpił do piekieł” w nauczaniu św. Augustyna. Spotkaniu przewodniczył ks. prof. S. Lonosz, który już na wstępie skierował do Prelegenta pytanie, skąd formuła „zstąpił do piekieł” – *descendit ad inferos* znalazła się w Credo?”. Ks. A. Eckmann wyjaśnił, iż jej biblijne uzasadnienie znajdują się w 1 Liście św. Piotra: „poszedł ogłosić zbawienie nawet duchom zamkniętym w więzieniu” (3, 19); podkreślił też, iż występuje ona w Apostolskim symbolu wiary w tekście łacińskim w wersji starszej i młodszej (tzw. *textus receptus*), nie pojawia się natomiast w wersji greckiej. Dodał ponadto, że św. Augustyn tekst Credo zacytował w *Homilii* 213, jednak wyrażenia „zstąpić do piekieł” nie komentował tam. Uczynił to natomiast w *Liście* 164 (5, 14), wyjaśniając, iż Jezus chciał w ten sposób pomóc przynajmniej niektórym. Pozostaje natomiast kwestią otwartą, jak Augustyn rozumiał piekło? Prelegent zauważył, iż w *De civitate Dei* Biskup Hippony wskazał na dwa znaczenia: (1) otchłań i (2) Hades. Ks. A. Eckmann zwrócił też uwagę, że św. Augustyn pisał tam o uprzywilejowanych, którzy zostali wyprowadzeni z ciemności; byli to pogańscy filozofowie i poeci. Po wykładzie pierwszy zabrał głos dr Henryk Kowalski (UMCS), który przypomniał, iż u Wergiliusza świat podziemny jest różnicowany i poszczególne osoby przebywają w różnych jego strefach. Jak zatem należałoby rozumieć termin *infernum*?, i gdzie podążył Chrystus: do Hadesu, czy do Szeolu? Zastanawiając się nad tą kwestią, w konkluzji stwierdził, iż „świat zmarłych” i „piekło” to są dwie różne rzeczy. Następnie zabrał głos ks. prof. A. Paciorek (KUL), który zauważył, iż warto zwrócić uwagę na wypowiedź z Ewangelii Mateusza o tym, iż Syn Człowieczy pozostanie 3 dni i trzy noce w środku ziemi. Z kolei ks. prof. S. Longosz, wskazując na cytaty z syryjskich Didaskaliów: „zstąpił do miejsca śmierci”, powiedział, iż źródła wyrażenia: „zstąpił do piekieł” szukać należy w tamtejszej tradycji. Na koniec głos zabrał mgr Roman Zajac (KUL), który zapytał, czy Rufin lub św. Augustyn odnieśli się do wersu 1P 3,19.

W siódmym posiedzeniu, które odbyło się 19 IV, uczestniczyło 16 osób; przewodniczył mu ks. prof. S. Longosz, zaś prelekcję pt. **Kodeks Gracjana skarbem Biblioteki Uniwersyteckiej KUL** wygłosił ks. dr hab. Krzysztof Burczak. Na wstępie Prelegent przedstawił osobę Gracjana. Powiedział, iż nie wiemy o nim nic pewnego, poza imieniem umieszczonym w samym kodeksie. Prawdopodobnie był to XII-wieczny prawnik: mnich Franciscus Gratianus (Johannes Gratianus) w klasztorze (co kwestionował A. Vetulani) św. św. Feliksa i Nabora w Bolonii i być może również wykładowca prawa na tamtejszym Uniwersytecie. Następnie ks. prof. K. Burczak szczegółowo omówił strukturę dzieła, które znane jest pt.: *Decretum Gratiani, Decreta, Corpus decretorum, Corpus canonum, czy Concordia discordantium canonum* (nazwał je tak sam autor). Składa się ono – jak powiedział – z trzech części. Pierwsza część to tzw. *distinctiones* (dystynkcje), czyli zasady, które były udowadnianie przy pomocy tekstów źródłowych, podzielonych na kanony; wyróżnia się w niej 3 grupy zagadnień: (1) wstępne (dystynkcje 1-20), przedstawiające pojęcie i podział prawa kościelnego oraz jego źródła: prawo naturalne, prawo zwyczajowe i stanowione; (2) przepisy dotyczące duchownych: ich praw i obowiązków, predyspozycji do święceń, przeszkód i nieprawidłowości w święceniach, ich udzielanie (dystynkcje 21-80); (3) normy dotyczące biskupów, spraw materialnych duchownych i stosunków pomiędzy władzą świecką i kościelną (dystynkcje do 81 do 101). Druga część dzieła to tzw. *causae*, opisujące prawdziwe lub fikcyjne przypadki, wymagające prawnego rozstrzygnięcia na drodze odpowiednio stawianych pytań; dotyczą one

kompetencji sądownictwa kościelnego oraz postępowania sądowego, kościelnego prawa majątkowego, zakonnego i małżeńskiego; obszerny fragment stanowią przepisy pokutne – traktat o pokucie (łac. *tractatus de poenitentia*), który prawdopodobnie pochodzi od innego autora i jest późniejszym dodatkiem. Część trzecia składa się z pięciu *distinctiones*, podzielonych na kanony; znajdują się w niej m.in. przepisy o sakramentach świętych, dniach świętych, sakramentaliach i odpuszcie; pierwszą dystynkcję tworzy traktat o konsekracji kościoła (*de consecratione*), który prawdopodobnie również jest późniejszym dodatkiem do *Dekreu*. Następnie Prelegent przedstawił znaczenie Kodeksu, a także jego wpływ na rozwój prawa kanonicznego. Zauważył, iż *Kodeks* jest zbiorem prywatnym; jego źródłem zaś są kanony soborowe i synodalne (cytowane 762 razy), dekrety papieskie (cytowane 726 razy) oraz pisma patrystyczne; celem było uporządkowanie wcześniejszego ustawodawstwa kościelnego, co pomogło uniknąć fałszerstw (np. w IX w. w Galii fałszowano normy prawne) i przyczyniło się do wyodrębnienia nauki prawa kanonicznego jako samodzielnej dyscypliny teologicznej. W dyskusji pierwszy zabrał głos dr Arkadiusz Adamczuk (KUL), który w obszernej wypowiedzi omówił miniatury znajdujące się w egzemplarzu Kodeksie Gracjana ze zbiorów BU KUL. Natomiast ks. prof. S. Longosz zapytał jacy Ojcowie Kościoła cytowani są w *Kodeksie*. Prelegent odpowiedział, iż Gracjan cytuje św. Augustyna (366 razy), św. Ambrożego (103 razy), Izydora z Sewilli (69 razy) i Grzegorza Wielkiego (56 razy).

Ostatnie, ósme posiedzenie, miało miejsce 17 V. Prelekcji, którą wygłosił ks. prof. dr hab. Mariusz Szram nt. ***W jakim ciele zmartwychwstaniemy? Stanowisko Tertuliana i Orygenesza***, wysłuchało 19 osób; przewodniczył ks. prof. S. Longosz. Oddając głos Prelegentowi, powiedział, że stopień trudności zagadnienia dorównuje problematyce trynitarniej. Ks. prof. M. Szram rozpoczął swoje wystąpienie od wskazania na bodźce tematyki podejmowanej przez autorów wczesnochrześcijańskich, jakimi było negowanie zmartwychwstania przez niektórych gnostyków. Przechodząc do poglądów Tetuliana, stwierdził, iż autor ten, posługiwał się dwoma rodzajami argumentów uzasadniających prawdziwość zmartwychwstania. Pierwszym argumentem był fakt zmartwychwstania Jezusa, drugim fakt, iż ciało jest zaplanowanym, pozytywnym początkiem istnienia człowieka; podstawą jego życia. Przez zmartwychwstanie – kontynuował dalej Prelegent – Tertulian rozumiał powtórne wprowadzenie duszy do ciała i połączenie obu elementów; jego definicję podał m.in. w *De carne Christi*. Ks. prof. M. Szram zwrócił też uwagę, że pisarz o zmartwychwstałym ciele powiedział, że będzie ono to samo (tożsamość substancjalna), ale nie będzie takie samo, gdyż będzie to ciało duchowe (przemienione): nieskazitelne i nieśmiertelne (podobne do ciała anielskiego). Omawiając poglądy Orygenesza, Prelegent stwierdził, iż uważał on, że cechy (postać) ciała ziemskiego (np. ciężkość i tłuściość) związane są z upadkiem. Nauczał (w związku z tym), że po zmartwychwstaniu ciało odrzuci te cechy, choć będzie stanowiło jakąś postać materii. Co zatem – według Orygenesza – decyduje, zapytał Prelegent, o tożsamości ciała? W odpowiedzi wskazał, iż o tożsamości bytu miały decydować trzy zasady: *ousia*, *logos*, *eidosis somatikon* (wzorzec); sam Orygenes uważał, iż ta ostatnia nigdy nie może ulec zmianie. Uznał ponadto – jak powiedział ks. M. Szram – że ciała zmartwychwstałe będą eteryczne, ale ciała grzeszników będą cięższe i ciemne (będą obciążone jakąś pożądlivością). Na koniec Prelegent podjął jeszcze zagadnienia integralności ciała oraz jego kształtu. W dyskusji udział wzięli m.in. dr Ewa Osek (KUL), dr A. Zmorzanka (KUL)

– nawiązały do platońskiej koncepcji kształtu duszy, mgr Krystyna Wawryszuk (KUL) – zainteresowała się, czy teologia przedstawia kwestię zmartwychwstania w świetle paruzji Chrystusa, dr Marian Butkiewicz (UP), który zapytał, czy Tertulian lub Orygenes spotkali się z przypadkiem śmierci klinicznej? Prelegent odpowiedział, iż Tertulian rozważał jedynie kwestię: czy dusza odłącza się od ciała od razu, czy też stopniowo. Dodał, iż autorzy chrześcijańscy podejmowali też problem, w jakim wieku zmartwychwstaniemy.

Na koniec ks. prof. S. Longosz podziękował wszystkim za całoroczne uczestnictwo w zebraniach i tradycyjnie poprosił o zgłaszanie tematów referatów na przyszły rok akademicki.

Anna Z. Zmorzanka

3. LIKWIDACJA MIĘDZYWYDZIAŁOWEGO ZAKŁADU BADAŃ NAD ANTYKIEM CHRZEŚCIJAŃSKIM KUL

Dnia 31 VIII 2012 r. decyzją Rektora KUL został zlikwidowany po 43 latach istnienia, jak wspomniano na wstępie, Międzywydziałowy Zakład (od roku 2006 – Instytut, od roku 2010 – Ośrodek) Badań nad Antykiem Chrześcijańskim KUL, zaś redakcja „Vox Patrum” przejęta została przez Instytut Historii Kościoła na Wydziale Teologii KUL. Od kilku lat wcześniej rozpowszechniano opinię, że międzywydziałowe zakłady, nieznanne na innych Uczelniach (a na KUL-u było ich 12), jako rzekomo bezużyteczne i w utrzymaniu kosztowne, będą zamykane; rozpoczęto od Zakładu Antyku Chrześcijańskiego, wykorzystując okazję przejścia na emeryturę dwojga pracowników – jego dyrektora ks. prof. dra hab. Stanisława Longosza i sekretarza dr Alicji Stępniewskiej. Już nieco wcześniej Zakład Antyku został pozbawiony swej autonomii, gdyż podobnie, jak inne międzywydziałowe Instytuty naukowo-badawcze KUL, decyzją „Senatu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, na podstawie § 21, ust. 1 Statutu KUL, na wniosek J.M. Księdza Rektora z dniem 1 VI 2010 r. został włączony w strukturę Wydziału Teologii... przekształcony w Ośrodek naukowo-badawczy ze zmienioną nazwą na: Ośrodek Badań nad Antykiem Chrześcijańskim” (Uchwała Senatu KUL z dnia 27 V 2010 roku). W czerwcu 2012 r. międzywydziałowe zakłady badań otrzymały z Działu Spraw Pracowniczych KUL zalecenie o przedstawieniu planu samofinansowania się, głównie w oparciu o fundusz badań statutowych, jako warunek przetrwania. Zakład Antyku nie był w stanie sprostać tym wymaganiom ze względu na zbyt małe dotacje finansowe, a z racji małej ilości pracowników etatowych, nie był w stanie podjąć grantów, gdyż zaniedbałby swą zasadniczą działalność naukową, zwłaszcza pełne redagowanie „Vox Patrum”. W związku z tym Dyrektor Zakładu, za zgodą Rektora KUL, zwrócił się do Prezesa Towarzystwa Naukowego KUL z prośbą o przyjęcie Zakładu, identyfikującego się z Redakcją „Vox Patrum”, pod patronat finansowy Towarzystwa, co by zapewniło dalszą jego działalność wraz z wydawaniem periodyku; uzyskał na to zgodę Prezesa ks. prof. dra hab. Augustyna Eckmanna. Powiadomiony o tym fakcie specjalnym pismem Rektor KUL, przysłał na ręce dyrektora Zakładu ks. Stanisława Longosza decyzję o rozwiązaniu Zakładu. A oto ostatnie pisma procesu likwidacji Zakładu: